

Sygn. akt: I ACa 1132/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska
Sędziowie:	SSA Wiesława Kuberska (spr.) SSA Anna Beniak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł.**

przeciwko **(...) Spółce Jawnej w C.**

o ochronę majątkowych praw autorskich

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 maja 2013 r. sygn. akt X GC 752/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od "(...)" Spółki Jawnej w C. na rzecz M. O., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1132/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa M. O., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł. przeciwko „(...) Spółce Jawnej w C. o zapłatę odszkodowania za naruszenie praw autorskich zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.579,31 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2011 r. (pkt 1) oraz kwotę 1.305,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), a nadto zwrócił ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz powoda kwotę 623,44 zł uiszczoną w dniu 8 lutego 2013 r. i zaksięgowaną

w rejestrze dochodów budżetowych pod pozycją (...) / (...) tytułem niewykorzystanej zaliczki na biegłego (pkt 3)
(wyrok – k. 130).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynika, że powód jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Ewidencji Działalności Gospodarczej przez Wójta Gminy A. pod numerem (...). Do przedmiotu jego działalności, prowadzonej pod nazwą (...), należy między innymi przetwarzanie danych.

Pozwana - (...) spółka jawna z siedzibą
w C. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego
w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy m.in. sprzedaż
hurtowa i detaliczna części
i akcesoriów do pojazdów samochodowych.

W dniu 13 lutego 2006 r. powód zawarł z A. C. umowę licencyjną wyłączną numer (...), na mocy której udzielono
powodowi licencji wyłącznej na korzystanie z utworu w postaci m.in. (...)
na polu eksploatacji zezwalania na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim na:
utrwalanie i zwielokrotnianie
metodą poligraficzną i elektroniczną oraz rozpowszechniania w sieciach teleinformatycznych, w tym w sieci Internet.

W § 4 umowy postanowiono, że powód - zgodnie z art. 67 ust. 4 uPA - może dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia
autorskich praw majątkowych
w zakresie objętym licencją wyłączną, a naruszenie praw w zakresie objętym tą mową następuje na szkodę powoda.
Wreszcie w § 7 tejże umowy postanowiono, że została ona zawarta na okres 2 lat, liczony od jej zawarcia; kolejnymi
aneksami okres obowiązywania umowy był przedłużany, włącznie do 13 lutego 2014 r.

Zgodnie z cennikiem licencyjnym powoda, udzielenie sublicencji
w zakresie jednego fragmentu mapy na najkrótszy okres - jednego roku - kosztowało, w ujęciu netto, 699 zł.

Pod koniec 2009 r. pracownik pozwanej w internecie odnalazł stronę pozwanej, na której umieszczony był fragment
mapy.

Mapa ta, znajdująca się na stronie internetowej pozwanej, zawiera elementy wspólne z mapą, do której majątkowe
prawa autorskie przysługują powodowi, a są to: ułożenie nazw miast, ułożenia i sposób przedstawienia siatki dróg
tworzących sieć komunikacyjną oraz opis elementów; nie ma istotnych różnic między mapami stron.

Pismem z 25 listopada 2009 r., doręczonym 7 grudnia 2009 r.,
powód poinformował pozwaną, że na jej stronie internetowej (www.august.com.pl/mapka.html) został bezprawnie
utrwalony
i rozpowszechniony fragment mapy, do którego majątkowe prawa autorskie przysługują powodowi.

Pismem z 3 stycznia 2011 r., doręczonym 7 stycznia 2011 r., powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz kwoty
dochodzonej pozwem w terminie 7 dni od daty doręczenia tegoż wezwania, nie później niż do 19 stycznia 2011 r., pod
rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Mimo powyższego wezwania pozwana nie zapłaciła powodowi powyższej kwoty.

**Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, jako usprawiedliwione zarówno co do zasady, jak i co do
wysokości, podlegało uwzględnieniu w całości.**

Pozwana, umieszczając na swojej stronie internetowej fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe
przysługują powodowi, naruszyła bowiem prawo powoda (jako nabywcy licencji) do wyłącznego korzystania z utworu

i rozporządzania nim oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu na polach eksploatacji wyraźnie wskazanych w umowie licencyjnej, a więc między innymi w zakresie zezwalania na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji na utrwalanie i rozpowszechnianie w sieci Internet rastrowych obrazów kartograficznych (map).

W ocenie Sądu Okręgowego naruszenie praw powoda było zawinione, zwłaszcza po grudniu 2009 r., kiedy powód zawiadomił pozwaną, że narusza jego majątkowe prawa autorskie. Wraz z przywołanym zawiadomieniem pozwana, postępując z należyтым rozeznaniem, winna podjąć kroki celem ustalenia, czy rzeczywiście narusza prawa powoda. Pozwana nie uczyniła tego (a przynajmniej dowodu na okoliczność przeciwną nie przedstawiła), a więc od grudnia 2009 r. jej zachowanie można było zakwalifikować jako niewłaściwe, a zatem zawinione.

W konsekwencji powodowi - zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b uPA - należała się od pozwanej zapłata sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Przez pojęcie „stosownego wynagrodzenia” z przywołanego przepisu należało rozumieć wynagrodzenie, jakie otrzymywałby uprawniony, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wynikająca z cennika powoda opłata licencyjna za najkrótszy okres udzielenia licencji na używanie jednego fragmentu mapy (a więc i najmniejsza opłata licencyjna) wynosiła 699 zł netto, a więc 859,77 zł brutto i tę ostatnią kwotę należało przyjąć jako stosowne wynagrodzenie w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b uPA. Cennik licencyjny powoda mógł mieć natomiast zastosowanie, gdyż za stosowne wynagrodzenie w rozumieniu powołanego przepisu można uznać opłaty sublicencyjne stosowane przez powoda w umowach z innymi kontrahentami.

Wobec powyższego zasadne było powództwo o zapłatę przez pozwanego, tytułem roszczenia głównego, kwoty 2.579,31 zł wraz z odsetkami od dnia 20 stycznia 2011 r.

Sąd Okręgowy, uzasadniając wyznaczony termin początkowy naliczania odsetek od zasądzzonego świadczenia, wskazał, że powód pismem z 3 stycznia 2011 r., doręczonym pozwanej w dniu 7 stycznia 2011 r., wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, nie później niż do 19 stycznia 2011 r. Z tego względu należało uznać, że zobowiązanie było już wymagalne w dniu 20 stycznia 2011 r. (a więc po upływie wskazanego w wezwaniu terminu gilotynującego - 19 stycznia 2011 r.).

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 141 – 146 verte).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, bez uwzględnienia zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, skutkującej ustaleniem błędnego stanu faktycznego, w szczególności poprzez przyjęcie, że wydruk fragmentu strony internetowej pozwanej, zawierający rzekomo znajdującą się na tej stronie mapę, stanowi dowód na okoliczność, że mapa ta rzeczywiście się tam znajdowała.

2. obrażę prawa materialnego, tj. art. 1 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez bezzasadne przyjęcie, że przepis ten ustanawia domniemanie, że utwory o charakterze kartograficznym są przedmiotem prawa autorskiego, podczas gdy przepis ten jedynie wymienia przykłady sposobu wyrażenia utworów;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że:

- fragment mapy znajdujący się na stronie internetowej pozwanej był utworem w rozumieniu prawa autorskiego;

- fragment mapy rzekomo zamieszczony na stronie internetowej pozwanego odpowiada fragmentowi mapy, do którego odnosi się cena 699 zł z cennika powoda.

W konsekwencji powyższych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

(apelacja – k. 150 – 153).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych

(odpowiedź na apelację – k. 158 – 161).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, stanowiąc wyłącznie wyraz polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego oraz trafnymi wnioskami.

Skarżąca nie dostarczyła jakichkolwiek argumentów jurystycznych, logicznych, czy odwołujących się do doświadczenia życiowego, które pozwoliłyby na wzruszenie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, a w szczególności tego, które dotyczyło uznania faktu wykorzystania przez skarżącą fragmentu mapy z naruszeniem praw autorskich powoda.

Powyzsza okoliczność wbrew twierdzeniom skarżącej została udowodniona, znajdując oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, na który składały się nie tylko zeznania świadka M. S., ale przede wszystkim opinie biegłej z zakresu geodezji, co do których skarżąca nie wskazała przyczyny dyskwalifikującej prawidłowość ich przeprowadzenia, a nadto nie określiła kryteriów oceny, które Sąd Okręgowy jej zdaniem naruszył przy ocenie tych dowodów, niesłusznie przyznając im walor wiarygodności. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącej odpowiada rzeczywistości, nie było więc wystarczające (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

Co więcej, uzyskane przez Sąd I instancji opinie pozwoliły na specjalistyczne spojrzenie na przedstawione przez powoda wydruki ze strony internetowej pozwanej oraz na porównanie ich z objętą prawami autorskimi powoda mapą, które stało się podstawą wniosku, że między tymi mapami nie ma istotnych różnic, zwłaszcza że zawierają wspólne elementy w postaci ułożenia nazw miast, ułożenia i sposobu przedstawienia siatki dróg, tworzących sieć komunikacyjną, jak i opisu elementów. Mając na względzie, że skarżąca nie przedstawiła dowodu przeciwnego,

twierdzenie powoda o naruszeniu jego autorskich praw do (...) autorstwa Wydawnictwa (...) należało uznać za wiarygodne.

Nie ulega również wątpliwości, że wykorzystany przez pozwaną fragment mapy stanowi utwór w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r.

o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2006.90.631 j.t. ze zm.), będąc przejawem działalności twórczej oraz posiadając cechę indywidualności.

Przyjmuje się przy tym, że sformułowanie „przejaw działalności twórczej” oznacza, że sama myśl ludzka, choćby nawet oryginalna, nie wystarcza, by stała się przedmiotem ochrony prawnej, lecz musi być uzewnętrzniona w postaci ustalającej jej treść i formę. Utwór musi być rezultatem działalności

o charakterze kreatywnym, czyli przedstawiać subiektywnie nowy utwór intelektu, którą to cechę określa się jako „oryginalność”. Drugą cechę, jaką jest indywidualność utworu można natomiast testować przez pryzmat statystycznej powtarzalności. Decydujące jest wówczas, czy takie dzieło już powstało oraz czy jest statystycznie prawdopodobne wytworzenie go w przyszłości przez inną osobę z takim samym rezultatem.

Ustawodawca w art. 1 ust. 2 pkt 1 prawa autorskiego, określając utwory standardowo zaliczane do tzw. utworów piśmienniczych, wymienił utwór kartograficzny, co oznacza, że wszelkie mapy mogą na ogólnych zasadach być przedmiotem ochrony, o ile mają cechy utworu w znaczeniu użytym przez ten przepis, tj. indywidualność i oryginalność.

Ochrony prawnoautorskiej nie przekreśla fakt, że mapy z istoty swej nastawione są na wierne odtworzenie istniejącej rzeczywistości. Cech indywidualnych, twórczych dopatrzeć się bowiem można w decyzjach dotyczących „zawartości” mapy, determinowanej stopniem szczegółowości odwzorowania rzeczywistości, sposobem przedstawiania wybranych elementów, oprawą plastyczną itp., co składa się na autorski projekt graficzny.

Powód wykazał, że mapa, z którą łączy swe roszczenia jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego ze względu na te cechy i elementy, które odróżniają ją od innych produktów kartograficznych na rynku (sposób przedstawienia obiektów kartograficznych, dobór obiektów umieszczonych na mapie, kolory wypełnienia poszczególnych obszarów, ilość opisów obiektów, proporcje symboli oznaczające obiekty), co według powoda stanowi efekt pracy wielu osób i nie jest możliwe, aby inna osoba, nie widząc mapy, samodzielnie wykonała mapę identyczną. Tym twierdzeniom powoda, uznanym zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny za wiarygodne, zobrazowanym wizualizacją mapy, czy jej fragmentami zamieszczonymi na stronie internetowej pozwanej, pozwana nie przeciwstawiła skutecznie żadnego stanowiska.

W konsekwencji należało uznać, że mapa powoda wykorzystana przez pozwaną w wyniku ujęcia jej w formę programu komputerowego (podlegającego indywidualnej ochronie), podlegała kumulatywnej ochronie prawnoautorskiej, nie tylko jako utwór kartograficzny, ale i jako element programu komputerowego. Powodowi z tytułu jej bezprawnego wykorzystania przez pozwaną przysługiwało natomiast roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b uPA).

Jako, że powyższe roszczenie znajdowało w okolicznościach sprawy podstawy zarówno prawne, jak i faktyczne, zasądzenie objętej sentencją zaskarżonego wyroku kwoty było w pełni uzasadnione, tym bardziej, że powód wywiódł wysokość swego roszczenia z obowiązującego cennika. Sąd Okręgowy mógł przyjąć go za podstawę obliczenia należnej powodowi zapłaty, zwłaszcza że pozwana nie wykazała, aby w przedsiębiorstwie powoda były faktycznie stosowane inne stawki niż ujęte w jego cenniku, zaś podmiot prawa autorskiego ma nieskrępowane prawo ustalania wynagrodzenia za swój utwór.

Reasumując, zarzuty podniesione przez skarżącą nie zasługiwały na uwzględnienie, stanowiąc jedynie powtórzenie argumentacji prezentowanej przez nią w postępowaniu przed Sądem I instancji. Z tego też względu przedstawiona przez skarżącą apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądając od pozwanej na rzecz powoda kwotę

450 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika powoda, wynikającego

z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).